

Gimnazeta

cena 1,50zł (ZAWIERA ANGIELSKI DODATEK!!)

numer 56 grudzień 2007



Nasze Gimnazjum PRZED ZAPALENIEM CHOINKI

(...) Właśnie ojciec kiwa na matkę,
że już weszła Gwiazda na niebie,
że czas się dzielić opłatkiem,
więc wszyscy podchodzą do siebie
i serca drżą uroczyście
jak na drzewie przy liściach liście.

Jest cicho. Choinka płonie.
Na szczycie cherubin fruwa.

Na oknach pelargonie
blask świeczek złotem zasnuwa,
a z kąta, z ust brata, płynie
kolęda na okarynie:

LULAJŻE, JEZUNIU,
MOJA PEREŁKO,
LULAJŻE, JEZUNIU,
ME PIEŚCIDEŁKO.

(K.I. Gałczyński)

Spis treści

Klub Europejski	2strona
Od redaktora naczelnego	3strona
Aktualności	4strona
Sport	5strona
Recenzje	7strona
Rozmaitości	8strona
Ludzie pozytywnie zakręcani	10strona
Nasze hobby	11strona
Na topie	12strona
(Tylko) dla kobiet	13strona
Do poczytania	14strona
Rozrywka	15strona

Wesołych Świąt oraz szczęśliwego
Nowego Roku wszystkim Czytelnikom
życzy redakcja Gimnazety.



Święta w Danii - duńską choinkę można łatwo odróżnić od bożonarodzeniowych drzewek w pozostałych krajach chrześcijańskich. Jest ona gęsto upstrzona małymi Dannebrogami - chorągiewkami duńskimi. Rozdawanie prezentów gwiazdkowych jest głównym punktem programu spotkania wigilijnego. Na zakończenie wieczerzy wigilijnej podaje się ryż z owocami i przyprawami. Do jednej z miseczek wkłada się migdał i ten z biesiadników, który go znajdzie, otrzymuje dodatkowy prezent. Kiedy duńska rodzina upora się już z wigilijną wieczerzą, z obowiązkową kaczką pieczoną jako daniem głównym, kiedy św. Mikołaj rozda upominki, a biesiadnicy zdążą już się nimi nacieszyć, wszyscy wstają od stołu, biorą się za ręce i, śpiewając kolędy, tańczą wokół choinki.

Święta w Słowacji - Kolację wigilijną rozpoczyna się na Słowacji od modlitwy, skropienia stołu święconą wodą i podzielenia się opłatkiem z miodem i orzechami. Jest także opłatek z czosnkiem. Miód symbolizuje dobroć i miłość przez cały rok, a czosnek - zdrowie. Na stole nie powinno zabraknąć orzechów. Każdy wybiera sobie jeden - jeśli trafi na dobry, to będzie miał szczęście przez cały rok. Inny wigilijny zwyczaj kultywowany na Słowacji to krojenie jabłka na pół - jeżeli okaże się zdrowe, z wszystkimi pestkami, to wszyscy domownicy spotkają się przy stole za rok. Obowiązkową potrawą wigilijną jest kapustnica, czyli zupa z kiszanej kapusty z grzybami, bez mięsa czy kiełbasy. Kapustę gotuje się na miękko, potem dodaje do niej mleka i śmietany. W zależności od regionu jada się również słodką zupę z suszonych jabłek lub zupę z grochem i z soczewicą. I oczywiście karpia z sałatką ziemniaczaną i majonezem. I jeszcze jedno. Aby za rok wszyscy spotkali się znów przy tym samym stole, opasuje się go symbolicznym łańcuchem.

Święta w Holandii - w Holandii nie ma ani wieczerzy wigilijnej, ani postu, ani prezentów pod choinką. Bo św. Mikołaj obdarował już szczerze dzieci 5 grudnia. Za to Holendrzy pielęgnują tradycję pasterki, uroczystej mszy wigilijnej. Ten jeden raz w roku kościoły są przepelnione wiernymi śpiewającymi pełną pierśią kolędy nie tylko holenderskie. Holendrzy pokazują zamożność na zewnątrz - drzewka przed domkami obwieszane są sznurami migoczących lampek, a okna toną w czerwonych wstążkach i kartkach świątecznych. Bo dni przedświąteczne

Holendrzy spędzają nie na gotowaniu, ale na pisaniu kartek. Przeciętnie każda rodzina wysłała ich z okazji świąt Bożego Narodzenia 30 - 50. A te, które sama dostaje, wywiesza w oknach lub stawia z namaszczeniem na etażerce.

ŚWIĘTY MIKOŁAJ I INNI DOSTAWCY PREZENTÓW W RÓŻNYCH KRAJACH ŚWIATA

Święty Mikołaj z Miry - biskup Miry w dzisiejszej Turcji, urodzony około 270 roku w Patarze, zmarł około roku 345 lub 352. Jeden z najbardziej czczonych świętych prawosławnych (nazywany zawsze św. Mikołajem Cudotwórcą), a także święty katolicki. **Gwiazdor** jest to postać rozdająca prezenty w Wigilię Bożego Narodzenia występująca na terenach Wielkopolski i Kaszub. Prawdopodobnie był nawiązaniem do podobnej postaci, która zastąpiła Świętego Mikołaja w luteranckich Niemczech. Wywodzi się z dawnych grup kolędników, zaś nazwa od noszonej przez nich gwiazdy. Była to postać ubrana w baranicę i futrzaną czapę, z twarzą ukrytą pod maską lub umazaną sadzą. Gwiazdor nosił ze sobą wór z podarkami i różgę. W Stanach Zjednoczonych Święty Mikołaj - **Santa Claus** ma długą białą brodę, czerwony żakiet, czerwone spodnie i duży wór z prezentami. Wchodzi do domów przez komin. Dzieci dostają prezenty w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia. Natomiast we Włoszech na długo przed Świętym Mikołajem prezenty rozdawała złośliwa i brzydka wróżka - **Befana**. Pełni tę samą rolę, co święty Mikołaj. Dzieci oczekują prezentów od Befany w noc z 5 na 6 stycznia w Święto Trzech Króli. Befana jest staruszką z długim, zakrzywionym nosem. W Szwecji nazywają go **Jul Tomte**. Kiedyś był ponoć brzydkim trollem. I dopiero w XIX wieku przybrał wygląd taki, jaki dziś oglądamy. Zaczął rozdawać prezenty. Do skarpet zawieszonych przy kominku przyczepia również karteczki z wierszykiem - zagadką. **Dziadek Mróz** – postać z rosyjskiego folkloru, odpowiednik Świętego Mikołaja, z którym czasem bywa mylony. **Dziadek Mróz pojawia się na Nowy Rok, żeby wręczać dzieciom prezenty.**

Na spotkania KE zapraszamy w środy od godz. 14.30 - p. B. Grzesiak, p. J. Marczuk.



DRODZY CZYTELNICY!

Siemka ponownie ;) Spadł pierwszy śnieg, co znaczy dla nas dziewczyn bitwy śnieżne po lekcjach. Chłopcy nie dadzą nam pewno spokoju, ale nie martwcie się... śnieg przecież kiedyś się roztopi! Ale, chłopcy...nie należy przesadzać z zadręczaniem dziewczyn! Mam nadzieję, że o tym wiecie, bo co za dużo to nie zdrowo :P To by tyle w temacie śniegu... Oj! Już niedługo przecież święta! Jak my wszyscy je kochamy... tak, prezenty są super :D Pewno część z Was myka już na zakupy, na których wybieracie prezenty dla rodzinki czy kumpelek. Ja wraz z całą „Gimnazetą” życzymy Wam wesołych świąt, udanych zakupów i wypasionych prezentów. Tak więc... Happy Christmas! I zapraszamy do kupna następnego numeru oczywiście! ;)

Ala Ike – Duninowska

6 GRUDNIA ŻYCZENIA DO ŚW. MIKOŁAJA



Mikołaj nie może zlikwidować wojen – od tego są politycy, wybrani przez ludzi. Mikołaj nie może również zapobiegać powodziom, suszom i innym klęskom – nie może sprawiać cudów (od tego jest Bóg). Mikołaj nie załatwi nam lepszej pracy, nie poprawi warunków materialnych, nie wybuduje nam domu. Nie sprawi, że nigdy nie będziemy chorować, że będziemy szczęśliwi przez całe życie. Nie zrobi również tak, że będzie nam się chciało tak jak nam się nie chce. Nie wyposaży w talent, inteligencję, czar i urok osobisty. Nie możemy tego od nikogo wymagać, nawet od Mikołaja. Ale możemy starać się – tak jakby w imię Mikołaja, jako jego pomocnicy – sprawiać sobie nawzajem radość. Nie tylko w czasie Świąt, kupując drogie prezenty. I sprawiajmy też radość sobie samym; pracując nad sobą, osiągając coraz to nowe cele. Możemy też kupić sobie czasami coś dobrego, ot, tak, na prezent. Bo małe upominki cieszą najbardziej, byle były dawane z serca. Po prostu starajmy się być szczęśliwi. *Karolina Opałka.*

SONDAŻ



Skład redakcji

Redaktor naczelna: **Alicja Ike-Duninowska**
 Redaktorzy: **Ewelina Bandzierz, Agnieszka Kaszowska, Aleksandra Klat, Karolina Kopycka, Agnieszka Kozłowska, Małgorzata Kusiak, Agata Ługowska, Natalia Seroka, Weronika Szkudlarek, Marta Szymczak, Karolina Wiśniak, Paulina Żuk, Dominika Sobczak, Amelia Malinowska, Karolina Kapuścińska, Karolina Opałka.**

Opiekun: **p. Izabela Zakrzewska**



AKTUALNOŚCI

NA POMOC ZWIERZAKOM...



Hej! ;) Jeśli lubisz psy i jakiegokolwiek inne zwierzęta, może ucieszy Cię to, że wraz z moją klasą i wspomogliśmy pabianickie schronisko. Porozklejaliśmy informacje o naszej akcji w szkole, czekając na pierwsze dary.

Uczniowie przynosili najróżniejsze rzeczy, od kasz i makaronów po koce. Akcję 'Schronisko' postanowiliśmy zakończyć w czwartek 29 listopada. Wraz z naszą wychowawczynią panią Wacławą Czyżewską tego samego dnia wybraliśmy się do schroniska, które mieści się przy ulicy Partyzanckiej. Przywitała nas pewna pani zajmująca się schroniskiem. Gdy powyciągaliśmy i podarowaliśmy rzeczy, opowiedziała nam o schronisku i zwierzętach. Po przemowie zaprowadziła nas do boksów z pskami. Nikt nie ukrywał, że najbardziej przypadły nam do gustu szczeniaki, które po prostu były śliczne. My, dziewczyny, jak szalone w pisk, który chłopaki skomentowali krótko 'biedne pieski', no ale cóż... takie pieski potrzebują miłości i troski, a że chłopcy tego nie rozumieją, to trudno ;) Jednego pieska mieliśmy przyjemność nawet wziąć na ręce. Taki słodziutki brązowy psiak... no i zaczęło się głaskanie i popiskiwanie oczywiście przez dziewczyny, no bo przez kogo innego? xD Jesteśmy bardzo zadowoleni, że mogliśmy w jakiś sposób pomóc tym biednym psiakom, a tym, którzy przyłączyli się do akcji, wielkie dzięki! ;) *Aluška*

Przygotowania do balu gimnazjalnego...



Kolejny bal gimnazjalny odbędzie się 12 stycznia 2008 roku, w sobotę. Będzie trwał od 17 do 21. Już od kilku tygodni trwają przygotowania. Bal tradycyjnie rozpoczynany jest polonezem. Przygotowują do niego uczniów panie D.Gwiazdowska i A.Stępińska. Już trwają próby. Poczęstunek zorganizowany zostanie na stołówce szkolnej przez firmę cateringową. Zabawę poprowadzi bezpłatnie jeden z rodziców, zawodowy DJ. Na godzinę 19 zaplanowany jest kabaret. Scenariusz opracowują uczniowie klas III, a całość reżyserują panie M.Brzezińska i M.Jaworska. *Goni@*

MIKOŁAJKOWY TURNIEJ SZACHOWY I WARCABOWY



6 grudnia 2007 odbył się w naszej szkole turniej szachowy i warcabowy. Do rozgrywek stanęło 17 szachistów (w tym przedstawicielka płci

pięknej – Paulina Ratyńska, uczennica klasy III) oraz 6 warcabistów. Turniej poprowadzili p.Krzysztof Długosz – kierownik i trener sekcji szachowej w PTC oraz p.Stanisław Majewski – zastępca kierownika.

Puchar oraz tytuł mistrza szachowego zdobył Łukasz Rykała (IIIi), drugie miejsca zajął Adam Gawroński (Ili), a na trzecim miejscu uplasował się Julian Chwalewski (IIIk). Wśród warcabistów najlepsi okazali się Mateusz Szymczak (II), Paweł Łacwik (IIIK) i Jakub Pietrzak (IA). Organizatorkami turnieju były: p.Maria Ostrowska, p.Małgorzata Jachowicz i p.Anna Rosińska.



MISTRZOSTWA PABIANIC W TENISIE STOŁOWYM

W dniach 25 i 26 października 2007r. w Sali PKTS na ul. Św. Jana odbyły się Mistrzostwa Pabianic w Tenisie Stołowym. Rywalizowały ze sobą reprezentacje zarówno dziewcząt i chłopców ze wszystkich pabianickich gimnazjów: Gim 1, Gim 2, Gim 3, Gim aPaulo. Wśród drużyn dziewcząt zwyciężyło Gimnazjum nr 2, a wśród chłopców Gimnazjum nr 1.

Nasze Gimnazjum uplasowało się na II-ej pozycji, tak u dziewcząt jak i u chłopców i tym samym awansowało do rozgrywek powiatowych. Opiekunem naszej drużyny była p. Dorota Gwiazdowska.



Zespół dziewcząt wystąpił w składzie: *Katarzyna Kaleta* (kl. 3d), *Monika Pawlak* (kl. 2k), *Dominika Sobczak* (kl. 3d).

Zespół chłopców wystąpił w składzie: *Damian Czarnecki* (kl. 3k), *Michał Sukiennik* (kl. 3l).



MISTRZOSTWA POWIATU W TENISIE STOŁOWYM

Następnym etapem rozgrywek miejskich były Mistrzostwa Powiatu. Wzięły w nich udział : Gim - Dobroń, Gim – Ksawerów, Gim – Konstantynów, Gim – Piątkowisko, Gim 1, Gim 2, Gim 3 z Pabianic. Na szczeblu powiatowym zespoły grały systemem „każdy z każdym” w swoich grupach – u dziewcząt i chłopców były dwie grupy.



Reprezentacje naszej szkoły wystąpiły w takim samym składzie jak na

Mistrzostwach Pabianic i **zajęły III miejsce**, tak dziewczęta jak i chłopcy. Opiekunem naszych uczniów była p. Dorota Gwiazdowska.



REJONOWE MISTRZOSTWA W PŁYWANIU

8 listopada 2007 r. w Zgierzu odbyły się Rejonowe Mistrzostwa w Pływaniu Szkół Gimnazjalnych.

Reprezentacja naszej szkoły wystąpiła w składzie: *Mikołaj Kurasiewicz, Maciej Rządziński, Artur Walaszczyk, Michał Krzewicki, Jacek Weseli, Szymon Grzegorzewski, Aleksander Pawlak, Kordian Filipowski, Michał Michalak, Damian Rzeźniczak, Sebastian Stępiński.*



Walka pomiędzy sztafetami była bardzo zacięta i w rezultacie nasi **chłopcy zajęli IV**

miejsce. Opiekunem naszych pływaków była p. Dorota Gwiazdowska.

POWIATOWY TURNIEJ UNIHOKEJA DZIEWCZĄT

W dniu 26 listopada 2007r. w Gimnazjum w Ksawerowie odbył się pierwszy w historii naszego gimnazjum mecz w unihokeja dziewcząt. Mimo znacznie większego doświadczenia i ogrania w tej dyscyplinie dziewcząt z Ksawerowa, nasza drużyna stawiała duży opór i po zaciętym i emocjonującym meczu uległa jedynie dwoma bramkami, przegrywając 7:5. Tym samym **nasze dziewczyny zajęły II miejsce w powiecie. GRATULUJEMY!!!**



Zespół dziewcząt wystąpił w składzie: *Ewa Dranc (kl. 3d), Joanna Szatecka (kl. 3d), Martyna Józefiak (kl. 3d), Sylwia Gałkiewicz (kl. 3d), Kinga Gertner (kl. 3l), Martyna Banaszczyk (kl. 2b), Martyna Łagowska (kl. 1f), Magda Mielczarek (kl. 1f).*

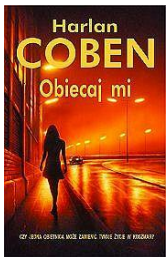
Opiekunem dziewcząt był p. Dariusz Małolepszy.

Kolumnę redaguje p. Dorota Gwiazdowska



„Dziewczyna moich koszmarów”

„Dziewczyna moich koszmarów” to filmik, który opowiada historię pewnego człowieka, który pomimo tego, że zna kobietę bardzo krótko, jest przekonany, że jest to ‘ta’ jedyna i bez wahania się jej oświadcza. Jednak nietrudno zgadnąć, że Eddie, w którego wciela się Ben Stiller, popełnił swój życiowy błąd. Dopiero podczas miesiąca miodowego wychodzą na jaw niezbyt pozytywne cechy i prawdziwa natura jego nowej żony. Na domiar złego, Eddie zakochuje się w jakiejś przypadkowej dziewczynie Mirandzie. Tylko... jak to powiedzieć swojej sympatycznej żonce? Komedia bardzo oryginalna, zważywszy na ciekawe zakończenie. A jeśli lubi się do tego Ben Stillera, komedia na pewno przypadnie do gustu. Chociaż do samego aktora mam pewne zastrzeżenia, a mianowicie nie wydaje się Wam, że jego każdy kolejny film jest tak naprawdę taki sam? Każda jego rola jest podobna do poprzedniej, no ale looz... ja się już nie czepiam, a filmik jak najbardziej polecam! ;) I jeszcze jedno... spójrzcie na tłumaczenie tytułu! Po prostu tzw. masakra... w oryginale “Heartbreak Kid”, a nasz tytuł “Dziewczyna moich koszmarów”. A to już któraś z kolei pomyłka... Oki, miałam się nie czepiać więcej, więc już tego nie robię, powiem jedno: Zapraszam do kin! :P *Aluška*



„Obiecaj mi” Harlan Coben

Myron Bolitar, były pracownik FBI, a obecny agent sportowy od 6 lat nie był wplątany w żadne kłopoty i nie musiał rozwiązywać jakichkolwiek zagadek, np. tajemniczych morderstw. U boku nowej partnerki życiowej prowadzi uporządkowane, spokojne życie, ale... któregoś późnego wieczora do Myrona dzwoni przerażona nastolatka. Nie mogąc odmówić, jedzie po Aimme, którą podwozi do domu jej najbliższej koleżanki. Dziewczyna po wyjściu z samochodu zaginęła w niewyjaśnionych okolicznościach. Okazuje się, że w prawie takich samych okolicznościach zaginęła inna nastolatka. Czy te sprawy mogą być ze sobą w jakiś sposób powiązane? Myron rozważa trzy możliwości, a mianowicie: zabójstwo, porwanie lub ucieczka z domu. Ta sprawa nie daje mu spokoju, więc postanawia dowiedzieć się, co się naprawdę stało. Być może będzie to najtrudniejsza sprawa jego życia, jaką będzie musiał rozwikłać. Książka bardzo ciekawa i trzymająca w napięciu aż do samego końca. Jak najbardziej polecam, chociaż na tle innych książek ta wypada blado. Chociaż jest i tak warta przeczytania ;) Gwarantuję, że jak zaczniesz czytać tę książkę, oderwanie się od niej będzie rzeczą wręcz niemożliwą. *Aluška*



ROZMAITOŚCI ŚWIĄTECZNE

Boże Narodzenie tuż, tuż...

Coraz większymi krokami zbliża się Boże Narodzenie. A oto garść informacji na temat tego święta. Po raz pierwszy dzień 25 grudnia jako datę dzienną obchodzenia pamiątki Bożego Narodzenia podał rzymski historyk Sekstus Juliusz Afrykański w roku 221. Polska literatura kulinarna podaje, że liczba gości w czasie wieczerzy wigilijnej powinna być parzysta plus jedno nakrycie dla nieobecnych, zmarłych, niespodziewanych gości, Dzieciątka. Natomiast nie ma zgodności co do liczby potraw. Według niektórych źródeł powinna ona wynosić 12, zaś w innych podkreśla się, że winna być nieparzysta, zazwyczaj 13. Opłatek wigilijny jest symbolem pojednania i przeznaczenia, znakiem przyjaźni i miłości. Dzielenie się nim na początku wieczerzy wyraża chęć bycia razem, bo przecież ludzie skłóceni nie zasiadają do wspólnego stołu. Tradycja łamania się opłatkiem swoje korzenie ma w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Nie miała początkowo związku z Bożym Narodzeniem, była symbolem komunii duchowej członków wspólnoty. Z czasem na wigilijną mszę przynoszono chleb, który błogosławiono i dzielono się nim. Zabierano go też do domów lub dla tych, których z różnych powodów nie było w kościele, przesyłano krewnym i znajomym. Na początku XIX w. popularne stały się, znane tylko w Polsce, ozdoby z opłatka, które zawieszano nad stołem wigilijnym. Miały zapewnić szczęście i powodzenie. Tradycja choinek narodziła się w Alzacji, gdzie wstawiano drzewka i ubierano je ozdobami z papieru i jabłkami. Wielkim zwolennikiem tego zwyczaju był Marcin Luter, który zalecał spędzanie świąt w domowym zaciszu. Choinki więc szybko stały się popularne w

protestanckich Niemczech. Nieco później obyczaj ten przejął kościół katolicki. Jest to najbardziej rozpoznawalny symbol Bożego Narodzenia. Do Polski przenieśli go niemieccy protestanci na przełomie XVIII i XIX w. Na wsiach choinka pojawiła się w latach 20. XX w. Do dzisiaj w wigilijny wieczór pod choinką znajdują się prezenty. Jest to tradycja rzadko spotykana w innych krajach, gdzie, jeśli w ogóle jest taki zwyczaj, prezenty są ofiarowane w Boże Narodzenie. *Karolina Kapuścińska*

Noworoczne rozważania

Nadejście Nowego Roku to dobra okazja na zrobienie pewnych podsumowań, analiz i postanowień na przyszłość. Czy stawiałeś sobie kiedyś pytanie: „Jak będzie wyglądała moja przyszłość?“, „Kim będę za kilkanaście lat?“. Zastanawiałeś się, jaki jest Twój cel w życiu, co będziesz robić, jak będzie wyglądało Twoje życie?

Jesteś w gimnazjum. To najwyższy czas, żeby podjąć decyzję, co dalej. Jesteś trzecioklasistą? Pomyśl, do jakiej szkoły pójdziesz.

Żał mi osób, które świadomie niszczą sobie życie. Lekceważąc szkołę, zaprzepaszczasz szansę na dostanie się do dobrego liceum. Warto się uczyć, aby mieć jak najlepsze oceny. Najgorzej jest, kiedy się poddasz i dasz sobie spokój. Z taką postawą daleko nie zajedziesz! Startuj w konkursach, a może się uda... Udzielaj się w sprawach szkoły, pomagaj innym. Dąż do celu, określ swoje marzenie i staraj się je spełnić. Miej nadzieję i nie poddawaj się. Z odrobiną wysiłku i szczęścia wszystko się uda. W Nowym Roku zaczniesz wszystko od nowa! *Agata Kozłowska*



IDEALNY PREZENT?!

Wielu z was każdego roku zachodzi w głowę, co by tu kupić na święta. Osobiście myślę, że gdyby Święty Mikołaj istniał naprawdę, nie mielibyśmy z tym w ogóle kłopotów. Lecz zawsze przed świętami nadchodzi ten moment, aby wyjąć z portfela zachomikowane pieniądze i wydać na, jak oczywiście sądzimy, idealny prezent dla kogoś nam bliskiego. Czasami uda nam się strzelić w upodobania najbliższych, jednak zazwyczaj mamy pecha. Sama każdego roku mam ogromny dylemat. Wielu z was jak i ja wymyślamy przeróżne sposoby, aby dowiedzieć się, co kto chce na gwiazdkę. Gdy nam się to uda, to od razu idziemy do sklepu i szukamy upominku. Lecz gdy widzimy cenę, kierujemy się w stronę wyjścia, przecież musimy kupić prezenty w miarę tanio, szybko i oczywiście, aby były odpowiednie. Najchętniej kupujemy kosmetyki (50%) i słodycze (47%). Nieco mniej osób planuje położyć pod choinką zabawki (39%) i ubrania (36%). Co piąty ankietowany (20%) zamierza kupić coś na „nudeę”, a 15% biżuterię, (Statystyki TNS OBOP). Jednak sami możemy wykonać prezent dla najbliższych, np. dla babci wyhaftować na jakiejś chusteczce napis „Kocham Cię”, na pewno doceni nasze starania. Lecz gdy święta za pasem, musimy coś szybko wykombinować. Mamie możemy ofiarować jakiś elegancki kubek, którym mogłaby się pochwalić w pracy, jest to wydatek do 15 zł. Tacie możemy zafundować jakąś ciekawą, np. sensacyjną książkę, którą dostaniemy już za około 15 zł. Rodzeństwo zadowolisz np. grą komputerową(chłopak) czy koralami(dziewczyna) wydasz na to około 20 zł. Łącznie na te prezenty wydasz około 50 zł, lecz dla tych, których fundusze ograniczają, polecam, jak już wcześniej

wspomniałam, prezent wykonać własnoręcznie. Wielu z was nie uwierzy, że prezenty można kupić za tyle, jednak przejdźcie się po sklepach, zobaczcie, że wokół pełno promocji, z których możemy skorzystać. Życzę wam, więc udanych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku i oczywiście góry prezentów i udanych zakupów przed świętami. *black-@ga*

Sylwester bez procentów?

Zbliżają się święta, a przy okazji sylwester, który niestety bywa często czasem niepotrzebnych libacji, a przy tym nieprzyjemnych wypadków, które powodowane są przez nieodpowiedzialne osoby pod wpływem alkoholu. Zastanawiam się, dlaczego sylwestra nie można spędzić normalnie. Nie mam tu na myśli oczywiście beczynnego siedzenia w domu, ale w miarę przyzwoite imprezy. Nie mówię, żeby w ogóle nie było na nich alkoholu, ale nie w takich ilościach, w jakich odbywa się to obecnie, bo chyba wszyscy wiemy, jak się takie imprezy wyglądają, prawda? Nie wspomnę tu o narkotykach, które są dość częstym bywalcem na tzw. domówkach. Zastanówcie się, czy sylwestra nie można spędzić w sposób dość normalny, bez bardzo dużej ilości procentów czy innych bardziej szkodzących używek. Nawet jeśli ludzie na imprezie wlewają w siebie znaczne ilości alkoholu, to czy Ty też musisz to robić? Wiedz, że jeśli będziesz w stanie nietrzeźwości, możesz robić rzeczy, na które nie odważyłbyś się w stanie trzeźwym. Nie możesz być pewny, czy tego, co zrobisz, nie będziesz żałował do końca życia, więc pij z umiarem... Na tego typu imprezach zawsze musi być osoba odpowiedzialna i trzeźwa. Dlaczego to nie możesz być Ty? *Aluška i Aga*



Ludzie pozytywnie zakręcenii

TAK NIEWIELE POTRZEBA, ABY PRZYWRÓCIĆ UŚMIECH, CZYLI KRÓTKA RELACJA O TYM, JAK "CHĘTNIE" POMAGAMY POTRZEBUJĄCYM.

Jest godzina 14:00, niewielki sklep usytuowany w centrum miasta, a w nim wolontariuszki, które zachęcają kupujących do wzięcia udziału w akcji „Podziel się posiłkiem”. Wśród nich jestem i ja. Moje zdziwienie jest ogromne, kiedy widzę ludzi, którzy zamiast grzecznie odmówić, że nie mają ochoty pomóc głodnym dzieciom, obrzucają nas lekceważącym spojrzeniem, burcząc coś pod nosem (np. ‘nie mam czasu na takie rzeczy’) lub po prostu omijają szerokim łukiem chcąc uniknąć naszego ‘marudzenia’. Naprawdę, my nie stoimy tam po to, aby utrudniać ludziom życie, lecz aby pomóc dzieciom, które w święta prawdopodobnie nie będą miały co włożyć do ust. Nie prosimy tu o wielkie dary pt.: pieniądze, czy ogromna torba jedzenia. Nawet najmniejszy dar taki jak bułka czy mała czekoladka mogą dać radość i uśmiech na twarzy dziecka oraz przywrócić mu wiarę w drugiego człowieka. Uważamy się za naród, który zawsze niesie pomoc. Wspieramy kraje, które dotknęły katastrofy, jednak na co dzień zapominamy o ludziach, którzy są obok nas, nie słyszymy ich głosów wołających o pomoc. xyz

Kasia Kaleta

wielki talent tuż obok nas

Imię – Kasia, **Nazwisko** - Kaleta

Szkoła - Gimnazjum nr 3 w Pabianicach

Ranking - 3 miejsce w Polsce, 10 w Europie

Zainteresowania - sport, muzyka, dobra książka

Pasja - tenis ziemny

Od początku to była tylko zabawa, ale z biegiem czasu przerodziła się w karierę zawodową. Jej pierwszym trenerem w PKT był Piotr Wittych, następnie trenowała w klubie KT Start Łódź pod okiem trenera Macieja Woźniaka. Po 2 latach wróciła do klubu PKT Pabianice trenera Grzegorza Olszewskiego. Kasi osobistym trenerem od przygotowania

ogólnorozwojowego jest Mieczysław Bogustawski, wybitny specjalista w swojej dziedzinie, który przygotowywał wielu olimpijczyków.

Wyniki w latach 2002- 2005

- zwycięstwa w ogólnopolskich turniejach w Short - Tenisie miękką piłką w Radomiu -kwiecień 2002
- mistrzostwa Polski do lat 10 w Warszawie - czerwiec 2002
- zwycięstwa w turniejach wojewódzkich i ogólnopolskich
- udział w turniejach rangi europejskiej
- zwycięstwa w cyklu Bank Pocztowy Cup

Wyniki w sezonie letnim 2006 w kategorii do lat 14

- wicemistrzostwo Polski do lat 14 w Szczecinie - sierpień 2006
- I miejsce w memoriale Ernesta Wittmana w Krakowie - czerwiec 2006
- I miejsce w turniejach cyklu Bank Pocztowy Cup 2006
- udział w turniejach międzynarodowych
- zwycięstwa w turniejach wojewódzkich i ogólnopolskich

Wyniki sezon zima 2006/ 2007 w kategorii do lat 16

- III miejsce w międzynarodowym turnieju Olimpia Cup w Szwecji
- I miejsce w ogólnopolskim turnieju Super Seria w Bydgoszczy
- I miejsce w ogólnopolskim turnieju Seria 1 w Pabianicach
- I miejsce w ogólnopolskim turnieju w Szczecinie
- II miejsce w ogólnopolskim turnieju seniorek w Pabianicach

Wyniki sezon lato 2006 w kategorii do lat 16

- I miejsce w międzynarodowym turnieju Tomaszewski Cup Microsoft w Warszawie
- II miejsce w międzynarodowym turnieju Goteborg Open w Szwecji
- I miejsce w międzynarodowy turnieju Radom Cup
- II miejsce w międzynarodowym turnieju Radom Cup
- trzykrotne zwycięstwo w turniejach rangi Super Seria w Krakowie, Warszawie i Zabrzu. *Dominika*



Grecja - kraj słońca i wina

Na początek trochę danych.

Stolicą Grecji są **Ateny**. Pieniądze jakich używają to **euro**. I na koniec liczba ludności, czyli **10 800 000**.

A teraz krótki opis tego niesamowitego kraju.

Wyjątkowość Grecji wynika z tradycji, historii i kultury dawnej Hellady, uznawanej za kolebkę zachodniej cywilizacji. Słynie ze słońca, wytrawnych winnic i ruin starożytnych Akropolii.

Każdy z was zapewne wie, że starożytni Grecy wierzyli w wielu bogów. Najwyższym z nich był Zeus. Na jego cześć stawiano najwięcej świątyń.

Po wielu wojnach i latach pozostały już tylko szczątki tej dawnej cywilizacji. Teraz Grecja jest jednym z najbardziej popularnych krajów turystycznych. Osobiście byłam na kilku z wysp greckich. Największą atrakcją wyspy Symi jest świątynia archanioła Michała. Ludzie z całej Grecji płyną do niej promem. Modlą się i wracają do domów. Niektórzy zostają na cały dzień. To całe zdarzenie przypomina nasze pielgrzymki do Częstochowy. Na drugiej wyspie, czyli na Rodos można obejrzeć niesamowity amfiteatr i parę głazów po świątyni Apolla. Ludzie w Grecji są bardzo mili. W ich kulturze, gdy chłopak ożeni się z dziewczyną, przynosi do jej domu małą walizkę. Po rozwodzie wychodzi z tą samą walizką i jej zawartością, co na początku. System dość fajny dla kobiet, ale są małe niedociągnięcia. Mężczyzna sam musi zdecydować, czy chce rozwodu. Może zdradzać żonę do śmierci i z nią być, jeśli tego chce. *nika_*

BODY PERCING

Kolczyki są drugą po tatuażu formą zdobienia ciała, postrzeganą jako atrybut subkultur młodzieżowych. Historia tej ozdoby jest równie długa jak historia tatuażu. W starożytności na kolczyki z prawdziwego zdarzenia (srebro, złoto) mogli pozwolić sobie jedynie bogaci obywatele i dlatego były one oznaką przynależności do pewnej klasy społecznej. Mniej bogaci wykorzystywali drut miedziany, kości zwierzęce lub ptasie pióra.

W dzisiejszych czasach kariera kolczykowania rozpoczęła się od przekłuwania uszu. W tej chwili kolczykować można wszystkie części ciała - najpopularniejsze jest kolczykowanie nosów, języków i brwi oraz pępek i intymnych części ciała.

Podobnie, jak w wypadku tatuażu, kolczykowanie powinno odbywać się w miejscu przypadkowym. Tak samo jak wykonanie tatuażu, tak i percing wymaga odpowiedniej praktyki oraz warunków.

Zabieg kolczykowania nie jest bolesny, o ile przeprowadza go specjalista. Bolesne może być kolczykowanie intymnych części ciała ze względu na wrażliwość i silne unerwienie tych miejsc. Proces gojenia przekłutych miejsc jest zróżnicowany - od 2-3 tygodni w wypadku przekłuć płytkich, na powierzchni skóry, po 6-10 tygodni przy przekłuwaniu głębszym. W trakcie gojenia niezbędne jest stosowanie odpowiednich maści.

Niektórzy sądzą, że kolczyki robią sobie tylko ludzie praktykujący sado-masochizm. W niektórych przypadkach mają rację. Jednak czasami się mylą. Tak samo nieprawdą jest, iż kolczykują się tylko ludzie, którzy wyznają szatana, bądź ludzie lubiący dredy, heavy- metal. To nieprawda!!!!!!!!!!!!!! Czy normalni ludzie, którzy na co dzień prowadzą nudne bądź monotonne życie, nie mogą sobie pozwolić na odrobinę szaleństwa właśnie w taki sposób???? Naprawdę, trochę więcej akceptacji!!!!!!!!!!!!!! *Karola :D*

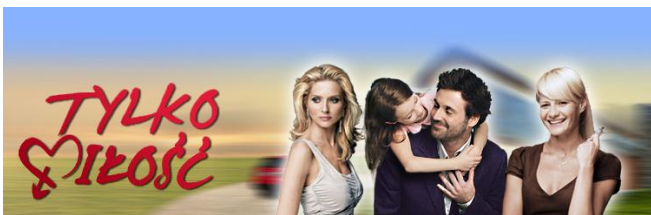


NA TOPIE

TO SIĘ TERAZ OGLĄDA

„Tylko miłość”

To trzeci serial o miłości w telewizjach ogólnodostępnych, w tym drugi w Polsce. Magnesem przyciągającym widzów jest obsada: Bartek Świdorski (Rafał Rozner), Małgorzata Kożuchowska (Maja Kryńska), Urszula Grabowska (Sylwia Stern), oprócz tego Maria Pakulnis jako teściowa Roznera. Serial jest emitowany we czwartki o godzinie 20. Treść to nie tylko miłość, ale i gangsterskie porachunki niejakiego Tudora i przyjaźń nauczycielki z uczennicą. Rafał Rozner to zapracowany architekt. Jest wdowcem, ale nie ma czasu na wychowywanie córki. Robią to za niego pani Irena, sąsiadka i roztargniona Zuza (Edyta Herbuś). Rafał nie chce oddać ośmioletniej Lusi (Marysia Łyszkowska) matce swojej zmarłej przed 2 latażony Ewy. Teściowa Krystyna została przedstawiona jako idąca po trupach do celu intrygantka, handlująca fałszywą porcelaną. Muszę ją w tym miejscu obronić. To z winy Roznera jej córka zginęła w wypadku samochodowym. Poza tym on wiecznie nie ma czasu, przez co Lusia jest bardzo osamotniona. Dziewczynka znajduje zrozumienie jedynie u swojej anglistki - Mai Kryńskiej. Serial jest bardzo ciekawy, tylko szkoda, że scenariusz przedstawia bohaterów albo jako uosobienie cnót wszelakich, albo wcielenie zła. Najlepiej gra M.Kożuchowska w roli samotnej nauczycielki mieszkającej na wsi z ojcem alkoholikiem. *Amelia Malinowska*



TANIEC Z GWIAZDAMI - FINAŁ



Szóstą już edycję "Tańca z gwiazdami" zwyciężyła para nr 11 - Anna Guzik i Łukasz Czarnecki.

Chociaż Ania pojawiła się w wielu produkcjach telewizyjnych (m.in. „Bao-bab, czyli zielono mi” , „Król przedmieścia”, „Talki z resztą”, „Klinika samotnych serc”) widzom telewizji TVN znana jest przede wszystkim z serialu „Na Wspólnej”, w którym gra od 2003 r. postać Żanety Kopeć i serialu „Hela w opałach”, gdzie gra główną, tytułową rolę Heli, matki trojga dzieci. Poza tym wystąpiła w produkcji „Kryminalni (Misja Śląska oraz Tryptyk Śląski. Grabarz i Tryptyk Śląski. Wampir”).

Długo rozważała swój udział w „Tańcu z gwiazdami” – w podjęciu decyzji pomogła jej przerwa w pracy Teatru Polskiego wymuszona remontem, a ostatecznie sprawę rozstrzygnął argument, że to ostatnia edycja programu, więc albo teraz, albo nigdy... Jednak Ania wzięła udział w tanecznym show i z wielkim poparciem widzów wygrała.

Jej partner Łukasz Czarnecki nigdy nie musiał się zastanawiać, czy taniec to dla niego dobry sposób na życie, bo można zaryzykować stwierdzenie, że Łukasz ma taniec zapisany w genach. Jego rodzice są tancerzami, trenowali taniec towarzyski, a on często spędzał czas na sali podczas ich ćwiczeń. Kiedy skończył 6 lat, sam rozpoczął regularne treningi pod okiem rodziców.

Razem stworzyli dobrze dobraną parę. Ania i Łukasz świetnie razem tańczą, a my życzymy im być może dalszych sukcesów razem i osobno.

Karola:D Natalia:)



Moda na mrozy

Coraz zimniej, wszyscy w kurtkach, szalikach i czapkach, mama każe się ciepło ubierać (czasami aż za ciepło). Jak tu w takich warunkach zabłysnąć? Oj trzeba się bardzo postarać... Jak każda z was mam ten problem. Uważamy, że w kurtce wyglądamy jak śniegowe bałwany, szalik drapie w szyję, rękawiczki jak zwykle się zgubiły, a czapek przecież i tak nikt nie nosi. A to jest błąd, bo co, chcesz leżeć w łóżku z maksymalną gorączką, kaszlem i katarem? Nie, nikt tego nie chce. Więc zamiast ciągle narzekać, bierzmy się do roboty. Jeśli zostało ci jeszcze trochę kaski, możesz wybrać się na zakupy. Bez problemu znajdziesz wzór, który ci odpowiada. Pamiętaj tylko, że szalik, czapka i rękawiczki powinny mieć jednakowy wzór lub odcień. Kolory i wzory wybierz ty, chociaż polecam paski i kratkę. W temperaturach pokojowych (tak na serio to tam, gdzie zdejmujemy kurtkę) żądzą spodnie z podwyższonym stanem, są one bardzo eleganckie i pasują do kobiecych satynowych bluzek, polecam ci taki zestaw do teatru czy na rodzinną kolację. Na wybiegach znani projektanci chcą pokazać „nową twarz” wełny. Ty pewnie myślisz, że ta tkanina gryzie i jest dobra tylko dla naszych babć. Nic bardziej mylnego, na światowym rynku żądzą wełniane sukienki i tuniki. Są one bardzo praktyczne, po pierwsze ciepłutkie, a po drugie pasują do wszystkiego. Na wielkie wyjścia (czyli na dyskotekę czy imprezę) nie zakładaj mini + kusy top + szpilki, bo to nie- modne i niepraktyczne, lepsze są sukienki. Hitem sezonu są sukienki, które wyglądają jakby były zrobione z pozszywanych łątek, w kolorach zimy (np. biel, srebro, błękit i niebieski) oraz te, które mają przyszyte małe ozdóbki, cekiny czy kryształki (pamiętaj tylko nie przesadzaj wtedy z biżuterią, bo takie sukienki już same w sobie są ozdobne). Teraz wystarczy wybrać tylko ładny srebrny lub złoty łańcuszek i można ko... O nie, a co z fryzurą? No więc ja polecam wam prostotę, kok, rozpuszczone włosy czy wysoko upięty kucyk. A ponad wszystko włosy powinny być czyste i uczesane. To samo się tyczy paznokci, muszą być obcięte bez wystających skórek i

co najważniejsze bez złażącego lakier (ble!!!). Przypominam: palenie papierosów wcale nie pomaga naszym paznokciom!!! Nie musisz malować ich lakierem, wystarczy, że będą zadbane, bo pamiętaj: paznokcie są naszą wizytówką, nieprawdaż? Niestety, niektórzy o tym zapominają ☹. Na koniec mam dobrą wiadomość dla blondynek (niestety tylko dla nich) najmodniejszym kolorem sezonu jest....RÓŻ. Ale nie polecam wam ubierania się tylko w ten kolor, bo będziecie wyglądać jak z filmu „Legalna blondynka”, a chyba tego nie chcecie? Za to załóżcie kolczyki, pasek czy opaskę w tym kolorze. Proszę o mądry wybór...☺☺☺@rolcia

Inny kobiecy świat

Jesteśmy kobietami i cieszymy się z tego. Są jednak miejsca na Ziemi, gdzie nie zawsze płęć piękna jest szanowana przez mężczyzn. Należą do nich tzw. kraje trzeciego świata. Teoretycznie kobiety mają takie same prawa jak mężczyźni, lecz nikt ich nie przestrzega. W islamie muszą zasłaniać ubraniem całe ciało i nie wolno im patrzeć w oczy mężczyznom. Nie mają prawa decydować o swoim życiu. Ojcowie decydują o wszystkim, często są przez nich bite i poniżane. W Afryce tuczy się małe dziewczynki jak bydło. Muszą codziennie zjadać dużo tłustych rzeczy, pić bardzo kaloryczne kozie mleko. Robią to po to, by podobać się mężczyznom. Jednak smutną prawdą jest to, że większość umiera w wieku 30 lat na cukrzycę. W Indiach istnieją pewne kasty, czyli podział na lepszych i gorszych ludzi. Tak naprawdę jest to podział na biednych i bogatych. Kobiety z biedniejszych rodzin często są wykorzystywane seksualnie, a co za tym idzie, bardzo szybko zachodzą w ciążę, rodzą niechciane dzieci. Przeraziła nas historia pewnej jedenastoletniej dziewczynki, która w wyniku gwałtu zaszła w ciążę, niestety umarła, bo jej ciało nie przetrwało porodu. Takich przypadków jest wiele i nikt się tym nie przejmuje. W Chinach jest zakaz porodu więcej niż jednego dziecka, ponieważ w kraju jest za dużo ludzi. Rodzice częściej postanawiają usunąć ciążę, jeśli dowiedzą się, że ma urodzić się dziewczynka. Przyjęte jest, że chłopiec będzie opiekował się starszymi rodzicami. W ten sposób w Chinach jest coraz mniej kobiet. *k@rolcia i nika_*



DO POCZYTANIA

Kartka z pamiętnika. Część III

„O psie, co pływał w WC” CD...

Otworzyłam drzwi i zobaczyłam swoją najlepszą kumpelkę Kasię. Jednak czekała mnie dość „miła” niespodzianka, ponieważ nagle jakby z podziemi wyrosła przede mną cała moja najukochańsza klasa. Zamiast trzech najbardziej bliskich mi osób było ich trzydzieści. Obie liczby się prawie nie różnią, ale „prawie” robi wielką różnicę. Oczywiście wszyscy wpakowali się do domu, a jakżeby inaczej. Zapytałam się Kaśki, co oni tutaj robią, a ona odparła: - Jakoś tak wyszło, bo ja spotkałam się z Maćkiem, a on z Kubą, a on znowu z Baśką, no i jak mówiłam, jakoś tak wyszło, cieszysz się? – zapytała.

- Ależ jasne, jestem w siódmym niebie! – odparłam ironicznie. Gdy weszłam do salonu, gdzie odbywała się impreza, aż mnie zatkało, a moje gałki oczne... Może lepiej o tym nie napiszę. Byłam przerażona tym, jak wygląda mój salon. Na stole nie zostało ani okruszka z tortu a co dopiero z pizzy, kanapa była przewrócona, a muzyka włączona na full. Nagle zapadła cisza, a przede mną stanął przewodniczący klasy Michał. Złożył mi życzenia od całej klasy i wręczył dość spore pudełko oraz oświadczył, że to prezent od całej klasy. Podziękowałam i wyszłam do kuchni, by spokojnie i w ciszy zobaczyć, co mi kupili. Gdy ujęłam wieko pudełka, zobaczyłam małą mordkę, ślicznego psiaka. Wyglądał zupełnie tak jak ten z reklamy papieru toaletowego. Wzięłam go na ręce i udałam się do salonu, gdzie świetnie bawili się moi goście. Jeszcze raz podziękowałam im za „prezent”, aż tu nagle ktoś porwał mnie do tańca, a mój piesek sam został na fotelu, który był jeszcze we wszystkich kawałkach. Bawiłam się dobrą godzinę, gdy nagle przypomniałam sobie o moim żywym upominku. Popatrzyłam na fotel, nie ma, w kuchni też, jadalnia - nie ma, inne pokoje - nie ma, została jeszcze łazienka. Więc czym prędzej, pełna grozy i strachu tam ruszyłam. Weszłam i ani śladu pupila, zajrzałam do wanny, do szafek, a na samym końcu do wc. I wtedy ujrzałam go pływającego w muszli klozetowej, nie wyglądał na przerażonego(zupełnie inaczej niż ja), lecz przez cały ten czas machał ogonkiem. Wyciągnęłam go stamtąd i wytarłam jakimś ręcznikiem. Skojarzyło mi się to po raz kolejny z tą reklamą papieru toaletowego, przecież ma to ze sobą wiele wspólnego. Dlatego też otrzymał imię Velvet. Od tamtej chwili nie opuszczam go ani na krok, tak samo jak na przyjęciu. Była już 22, więc pożegnałam gości i zabrałam się za sprzątanie domu po tym huraganie. To, co można było

posprzątać, posprzątałam, jednak dom wcale nie był w lepszym stanie podczas imprezy. Bałam się tego, co powiedzą rodzice, lecz długo się nie zjawiali, więc zmęczona położyłam się spać. Nie zapomnę tego dnia do końca życia i oczywiście ranka następnego dnia, gdy musiałam sprzątać cały dom jeszcze dokładniej, za sprawą moich rodziców. Moja kochana klaso, nie zapomnę ci tego... **Zakręcona**
☺☺☺

STRASZNA HISTORIA

Nie łóbymy gdy wrzystko jest idealnie dlatego postanowiłyśmy zrobić wam niespodzianke. Ta straszna chistoria przestraszy przedewszystkim naóczycieli j.Polskiego ale mamy nadzieje rze i was pszestrarzy swoią tresicia. Mamy dla was konkórs ktury znajduje się w nieoczekiwanym miejscó w sirodkó chistori ☺☺☺ Jest sylwester. Rodzice Romka wyrzli do restaóraci i Romek zaprośł swoich najólubieńszych kómpli i ih dziefczyny. Koledzy kópili kilka pif i przynieśli do Romka. Była sóper impre. Mam Romka ópiekła ciasto i zrobíła safatki. Psiapsiele Romka zlorzyli się na hipsy i napoje. Wszyscy szaleli, ale Romek przeczówał cosi złego. Kiedy człówieki zaczęli pószczać fajerwerki hłópacy wyrzli na dwur. Patszali na pienkne niebo i zauroczeni pszytulili sfoje ókohane. Romek zaówarzył na niebie fajerwerki ***konkórs!!! Napisz opowiadanie na jednym stronem zeszytó i postaraj się zrobici jak najwięcej błęduf!!! Na zwycięsće czeka nagroda!!!*** w krztałcie jego zmarłej dziewczyny. Na Romku niezrobió to wrarzeń. Popatzył obientnie przyzwyczajony jusz do tego typu żeczy. Po wejśció do domó słyhać było głośny ksyk kolegii: „czas na prezenty noworoczne!”. Chłópcy z radościom odwierali coraz to nowe paczki: - czerwone bokserki w kropki! - sztuczna szczenka! - ale zagłebiście! Sztóczna myź! – ksyknoł Romek. Nagle Mysz zaczęła porószać swoim długim ósliźłym ogonem. Zza progu drzwi wyskoczyło całe obsleńnych szczuróg. Popędzała je jego zmarła dziewczyna. Szczóry rozniosty się po całym domó. Kilka z nich zaczęło gryść kabelki od lampek na hoince. Kolorowe bombki tłótkły się z hókiem. - Hoinka się pali – krzyknoł Romek. Nagle romek drgnoł i wieźgnoł nogami w udeżając się o ścianę. Powoli otworzył zaciśnięte ze strachu oczy. Do pokójó werzła mama. - telefon do ciebie Romku.

To koledzy obódzili go wcześnie rano w sylwestra z pytaniem co pszynieźć na sylwestrową impreze...

CDN...ŻuCZEk i EwEllna



DOBERMAN



Doberman- jedna z ras psów należąca do grupy psów w typie pinczera i sznaucera, molosów, szwajcarskich psów pasterskich. **Kraj patronacki**- Niemcy. **Waga**- 40-45 kg (pies) 32-35kg (suka). **Wysokość**- 68-72 cm (pies) 63-68 cm (suka). **Wygląd**- Doberman jest średnio duży, dobrze zbudowany, muskularny. **Budowa**- Budowa dobermana sprawia wrażenie kwadratowej, co jest typowe dla tych psów. **Szata i umaszczenie**- Umaszczenie u dobermanów może być czarne, brązowe z rdzawym mocno odgraniczonym i czystym podpaleniem. Podpalenie znajduje się na kufie, jako plamki ponad łukami brwiowymi, na gardle, dwie plamki na piersi i łapach. Włos jest krótki, twardy i gęsty. Przylega mocno i równo. **Zachowanie i charakter**- Nieufny wobec obcych ludzi, agresywny wobec innych psów, silnie przywiązuje się tylko do jednego pana. Jeżeli będzie odpowiednio i konsekwentnie wychowany, bez agresji stanie się psem przystępnym. Jest hodowany jako pies rodzinny, jednak ze względu na żywiołowy charakter jego kontakt z dziećmi musi być nadzorowany. **Użytkowość**- Pies obronny, stróżujący, towarzyszący, domowy, służbowy – policyjnych. **Zdrowie i pielęgnacja**- Jest łatwy w pielęgnacji, ale trzeba mu zapewnić odpowiedni wybieg i dziennie sporą dawkę ruchu. **Popularność**- W Polsce psy tej rasy często spotykane. *Dominika Sobczak*

PRZEPIS KULINARNY NA PIZZĘ MAŁGOSI

Wyjątkowo smaczną pizzę zrobisz, wykorzystując składniki, które zostały w lodówce po świętach.

Składniki:

Ciasto

1. 1/3 paczki drożdży
2. 3 szklanki mąki
3. 3/4 szklanki mleka
4. 1 jajko
5. 3 łyżki oleju
6. szczypta soli
7. szczypta tymianku (niekoniecznie)

Farsz

1. 3-4 plastry szynki (może być bekon, salami)
2. 3 duże pieczarki
3. 1 średnia cebula
4. papryka (świeża lub konserwowa)
5. 3-4 łyżki kukurydzy konserwowej
6. przyprawa do pizzy lub oregano
7. żółty ser

Mleko lekko podgrzać, dodać drożdże i dokładnie wymieszać. Następnie wbić jajko i wlać olej – wymieszać. Teraz dodać 2 szklanki mąki, delikatnie mieszając. Ciasto powinno być już dosyć gęste, więc podczas dodawania ostatniej szklanki mąki ciasto należy wyrabiać rękami. Kiedy będzie już sprężyste, przełożyć je do wysmarowanej tłuszczem formy i równomiernie rozprowadzić. Na wierzchu ułożyć składniki farszu: wędlinę pokrojoną w paski, plasterki pieczarek, krążki cebuli, paski papryki i kukurydę. Posypać przyprawami. Włożyć do nagrzanego piekarnika i piec około 40 min. Na 5 min. przed zakończeniem pieczenia posypać utartym żółtym serem. SMACZNEGO! ☺



ROZRYWKA

Jakie masz nastawienie do Świąt? ;)

Dzięki temu psychotestowi dowiesz się, jak podchodzisz do Świąt, jeśli jeszcze o tym nie wiesz. Rozwiązań jednak nie bierz zbyt serio, gdyż mogą one nie być w 100% zgodne z prawdą. ;P

Co chciałbyś/łabyś dostać na święta?

- Najnowszy model komórki, to jest to! ;)
- Coś jajcarskiego.
- Jakieś symboliczne rzeczy...
- Książkę i trochę kaski...

Co kupujesz rodzicom na święta?

- Eee, a po co im coś kupować?!
- Robię coś własnoręcznie. ;D
- Mamie kosmetyki, tacie skarpetki. Xd
- Co roku coś innego. Nie mam kłopotu z wyborem prezentów...

Co najbardziej cenisz w czasie świąt?

- No cóż... prezenty są git...
- Spotkanie z rodzinką i dobre humorki. ;]
- Świąteczną atmosferkę i... prezenty! ;)
- Śpiewanie kolęd. xD

Jak się zachowujesz, gdy prezent, który dostajesz, Ci się nie podoba?

- Otwarcie o tym mówię i robię z tego niezłą aferę.
- Zapewniam, że mi się bardzo podoba.
- Dziękuję za prezent i nie komentuję.
- Robię krzywą minę i nic nie mówię.

O co prosisz na szkolne mikołajki?

- Pff. Co fajnego można kupić za dwie dychy?
- Kubek ze śmiesznym napisem.
- Niespodziankę.
- Tradycyjnie książkę. ;P

Większość odpowiedzi A:

Prezenty i prezenty. Całe święta kręcą się wokół nich. Jesteś wiecznym egoistą, myślisz tylko o sobie. Prezenty kochasz dostawać, ale o dawaniu nie ma mowy. Jeśli prezent Ci się nie spodoba,

robisz aferę. Pliss, pomyśl troszkę nad swoim zachowaniem! Daj coś od siebie i przestań myśleć wiecznie o sobie!

Większość odpowiedzi B:

Do Świąt podchodzisz z humorem i właśnie on jest dla Ciebie najważniejszy. Prezenty nie mają dla Ciebie dużego znaczenia, więc nie robisz sprawy, jeśli jakiś Ci się nie spodoba, chociaż najbardziej lubisz prezenty 'z jajem.' Innym też dajesz śmieszne prezenty, w dodatku zrobione przez Ciebie! Dobre podejście ;)

Większość odpowiedzi C:

Najważniejsze dla Ciebie jest świąteczna atmosferka. Nie ukrywasz, że prezenty też lubisz dostawać, ale to jest raczej sprawa normalna. Tak naprawdę każdy prezent Ci się spodoba, więc najczęściej masz niespodziankę. ;] Jesteś tradycjonalistą, co roku kupujesz podobne rzeczy, ale Twoim rodzicom to nie przeszkadza [chyba] xD

Większość odpowiedzi D:

Lubisz śpiewać, a Święta są dobrym czasem do wykazania. Ulubioną 'dyscypliną' podczas Świąt jest więc śpiewanie. xD Jesteś bardzo pomysłowy/a, więc prezenty wybierasz bez trudu. Najczęściej osoby, które je dostały są bardzo z nich zadowolone. Prezenty nie mają dla Ciebie dużego znaczenia, choć trudno Ci ukryć, gdy jakiś Ci się nie podoba. Twoja mina mówi sama za siebie...

Najlepszym prezentem dla Ciebie jest książka ulubionego autora i ewentualnie trochę kaski ;P